

Czekamy chwilę aż woda wsiąknie i dłonią robimy dziurę o wielkości doniczki. Zdejmujemy plastikową doniczkę (można ją trochę ścisnąć, by poluzować bryłę korzeniową). Teraz umieszczamy sadzonkę w ziemi i lekko dociskamy.



Więcej informacji o tym jak należy prawidłowo sadzić i opiekować się naszymi roślinami znajdziesz w naszym Pomidorowym ABC:

<https://pomidorlandia.pl/pl/page/pomidorowe-abc/16>

Teraz potrzebujemy ciepłości i słońca! Życzymy powodzenia i zapraszamy do katalogu z nowymi odmianami pomidorów na sezon 2023 w dniu **1 października 2022**. Przypominamy jednocześnie, że przedsprzedaż sadzonek na kolejny sezon rozpoczniemy w dniu **1 lutego**.

*Anna, Marian i Sławomir Białoboki*

*Twoja, Pomidorlandia.pl*

**pomidorlandia.pl**

## Droga Ogrodniczko, Ogrodniku!

Dziękujemy za zaufanie i zakup naszych sadzonek. Prosimy, opiekuj się nimi! Dołożyliśmy wszelkich starań, by były dorodne i przekazaliśmy im całą naszą miłość! Teraz Twoja kolej. Nie wymagają one wiele, a jeżeli o nie zadbasz na pewno wydadzą obfity plon przepysznych i pięknych owoców. Na kolejnych stronach znajdziesz skróconą instrukcję obsługi naszych sadzonek :-)

Z przyjemnością informujemy o powrocie konkursów! W tym sezonie przewidujemy dwa:

### 1. Konkurs na największego pomidora 2022

Potrzebna jest waga kuchenna, aparat i odrobina szczęścia.

Rozpoczęcie konkursu: 1 lipca, zakończenie: 1 października

### 2. Zimą uruchomiony zostanie konkurs na najciekawsze zdjęcie z własnego ogrodu, które prezentuje nasze pomidory lub papryki. Potrzebny jest jedynie aparat, nawet ten w telefonie i pomysł na zdjęcie.

Rozpoczęcie konkursu: 1 grudnia, zakończenie: 1 lutego

Informacje o obu konkursach zostaną ogłoszone na naszej stronie głównej. Znajdziesz tam formularz zgłoszeniowy wraz z regulaminem.

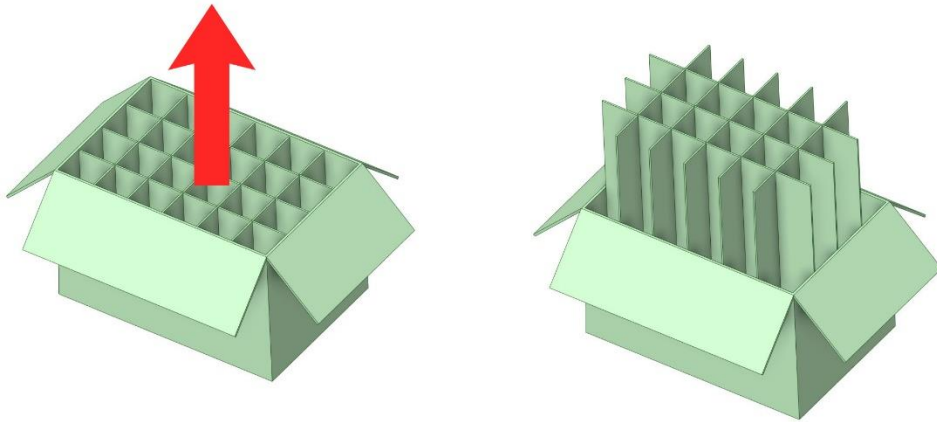


## Pomidorowy SOR

Z przyjemnością informujemy o oficjalnym uruchomieniu Pomidorowego SORu. Od teraz wszyscy nasi klienci mogą skorzystać z formularza dostępnego na naszej stronie głównej. Jeżeli napotkasz problem ze wzrostem roślin, plonowaniem czy podejrzewasz chorobę – nie wahaj się. Nie wiemy wszystkiego, ale przez 40 lat widzieliśmy już wiele. Na każde pytanie odpowiemy tak szybko, jak to tylko możliwe. Każde nadesłane zgłoszenie pomoże w budowaniu bazy wiedzy, która z czasem zostanie udostępniona wszystkim odwiedzającym.

## 1. Wymajemy sadzonki z kartonu

Wewnątrz kartonu znajduje się tekturowa kratownica, która ma zabezpieczyć sadzonki w trakcie transportu. Zaczynamy od wyjęcia tej kratownicy, pociągamy ją lekko do góry:



Następnie wyciagamy poszczególne sadzonki. Pamiętaj by nie wyciągać ich za łodygi, jedną ręką złap za łodygę, a drugą za doniczkę i dopiero teraz powoli podnieś. Szczególnie łatwo uszkodzić paprykę, gdy złapiemy ją za łodygę gdyż ma bardzo słaby system korzeniowy!

### 1. Umieszczamy sadzonki w wodzie

Dla roślin transport to olbrzymi stres. Wszystkie zareagują podobnie – zwiędną. Nie zdziw się, jeśli część sadzonek będzie wyglądała źle. To niestety normalne. Liście i łodygi w reakcji na stres (oderwanie od podłoża i transport) tracą turgor (sztywność). Najpierw musimy dać im wody. W tym celu szykujemy pojemnik (wiadro, miskę), gdzie nalewamy chłodnej wody na głębokość około 8 cm. Sadzonki wyciagamy z plastikowych woreczków i umieszczamy w wodzie.



## 2. Przechowywanie

Nie zawsze możemy od razu posadzić nasze sadzonki. Jeżeli musimy je przechować przez kilka dni – po pierwsze – wystawiamy je na świeże powietrze. Chowamy je tylko na noc, jeżeli ma być przymrozek. Podlewamy dopiero, gdy zobaczymy, że liście wędną. Staramy się je rozstawić tak, by nie stykały się liśćmi.

## 4. Sadzenie

Teraz najważniejszy etap – sadzenie. Inaczej traktujemy pomidory, a inaczej papryki. Cechą charakterystyczną pomidora są korzenie boczne, które wypuszczane są z całej jego łodygi. Papryka ma łodygę gładką. Pomidor lubi być sadzony głęboko – aż po pierwsze liście, a papryka płytko – tylko na taką głębokość na jaką jest sadzonka w doniczkce. Zaczynamy od wykopania płytkiego dołka (na około połowę szpadla). Następnie wlewamy tam bardzo dużo wody – aż powstanie błoto o konsystencji gęstej zupy.